



## Zakończenie sporu zbiorowego w zamian za obietnice przyszłych negocjacji?

W czasach Herberta Wirtha na stanowisku Prezesa Zarządu KGHM Polska Miedź S.A. organizacje związkowe doszły do wniosku, że trzeba zażegnać wszelkie spory i zakopać topór wojenny w celu skuteczniejszej, wspólnej walki o prawa pracownicze. Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” wywiązuje się z tego niepisanego porozumienia. Niestety, dla kolegów z ZZPPM nie jest to wcale takie oczywiste. Co jakiś czas na łamach Związkowca można przeczytać przytyki, niekoniecznie zgodne z prawdą, pod adresem NSZZ „Solidarność” – przymykamy na to oko dla tzw. wyższego dobra. Jednak gdy w ramach zakończenia sporu zbiorowego ZZPPM przywłaszczyła jako własny sukces zainicjowaną przez SKGRM NSZZ „Solidarność” propozycję, która stała się wspólnym stanowiskiem wszystkich organizacji związkowych uzgodnioną z pracodawcą na tydzień przed zakończeniem sporu zbiorowego, reakcja z naszej strony jest konieczna.

Doskonale rozumiemy problem z zakończeniem sporu zbiorowego, w który wszedł ZZPPM, żeby wyjść z sytuacji z tarczą zamiast na niej. Tylko nie tędy droga. W Pryzmacie wielokrotnie poruszaliśmy temat zwinienia i rozwinięcia kategorii osobistego zaszerzgowania na każdym stanowisku: Nr 4/2017 (22.III.2017), Nr 8/2017 (10.V.2017), Nr 10/2017 (23.VI.2017) i Nr 14/2017 (17.VIII.2017). Przewodniczący Józef Czyczerski po raz pierwszy oficjalnie poruszył powyższy wniosek w piśmie do Prezesa w dniu 16 marca 2017 r., podczas gdy spór zbiorowy ZZPPM został wszczęty... 11 kwietnia 2017 r.

Problem ZZPPM polegał na tym, że zwinienie i rozwinięcie o jedną kategorię całej tabeli zaszerzgowania stanowisk jest czymś namacalnym, takim łakomym kąskiem, który nie był ujęty w żądaniach sporu zbiorowego. W sporze poruszono m.in. żądanie znacznego wzrostu tabeli płac, czego nie udało się ZZPPM wynegocjować. Dzięki inicjatywie NSZZ „Solidarność” popartej przez WSZYSTKIE organizacje związkowe, jako wspólne stanowisko, udało się przeszerzgować 935 osób będących na minimalnych stawkach na danym stanowisku w tym 870 pracujących pod ziemią. Kolejnym rozwiązaniem związanym z podwyżkami są przeszerzgowania załogi, które mają miejsce każdego roku, po oszacowaniu przez dyrekcje na Oddziałach ile pieniędzy mogą przeznaczyć na przeszerzgowania w drugim półroczu ze wskazaniem na czwarty kwartał.

Poza sprawami płacowymi reszta postulatów zawarta w porozumieniu między ZZPPM a pracodawcą to niestety zwykłe obietnice bez pokrycia. Zniwelowanie wpływu podatku od miedzi i srebra na nagrodę z zysku dla pracowników – temat wałkowany przez Sekcję Krajową Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” już chyba na każdym szczeblu, ostatnio dwukrotnie w krótkim odstępie czasu w rozmowach z Ministrem Energii Krzysztofem Tchórzewskim. Wprowadzenie Pracowniczego Programu Emerytalnego w spółkach z grupy kapitałowej KGHM – pracodawca już mówił o tym, że jest to brane pod uwagę ze względu na rządowe plany wprowadzenia wszystkim pracującym Polakom Indywidualnych Kont Emerytalnych poprzez Pracownicze Plany Kapitałowe, które pracodawca alternatywnie może zamienić właśnie na Pracowniczy Program Emerytalny. I na koniec sprawa systemu premiowego C-1, która od dłuższego czasu jest

przez nas forsowana – Pryzmat Nr 13/2016 (22.VIII.2016), Nr 17/2016 (19.X.2016) – czy choćby we wspomnianym piśmie Przewodniczącego Józefa Czyczerskiego z 16 marca 2017 r.

Ciekawą informację zawarto w komunikacie KGHM z zakończenia sporu zbiorowego, gdzie czytamy: „Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Miedziowego i Pracodawca uzgodnili, że w I kwartale 2018 r. strony ZUZP podejmą rokowania w celu wypracowania sposobu zminimalizowania negatywnych skutków wynikających z funkcjonowania podatku od wydobycia niektórych kopalin (...)”. Kwestia podatku jest regulowana ustawą, a z Porozumienia wynika, że biorący udział w sporze zbiorowym Panowie Andrzej Zbróg (Dyrektor ds. zarządzania strategicznego) i Przewodniczący ZZPPM Ryszard Zbrzyzny posiadają odpowiednią większość w parlamencie zmierzającą do przeforsowania stosownych zmian w prawie zmniejszających opodatkowanie spółki. Bardzo nas to ucieszyło i życzymy powodzenia! Swoją drogą ciekawe ilu postów liczy ta formacja polityczna?

Inną kwestią są postulaty do sporu zbiorowego sformułowane przez ZZPPM. Jak czytamy w Związkowcu NR 2/2017 z 14 lutego 2017 r. początkowo było 6 postulatów:

- 1) wzrost stawek o min. 5% ponad gwarantowany wzrost zapisany w ZUZP, czyli 2,3%+5%=7,3%, a uzgodniono ok. 2,9% - nie udało się;
- 2) zniwelowanie wpływu podatku od miedzi i srebra na nagrodę z zysku - nie udało się;
- 3) dodatkowy odpis na ZFŚS 500 zł - nie udało się;
- 4) wypłata jednorazowej nagrody w wysokości 2000 zł za 2016 r. jako rekompensata za niższą nagrodę roczną - nie udało się;
- 5) wpisanie premii w płacę zasadniczą - nie udało się;
- 6) zaprzestanie planowania produkcji w dniach wolnych od pracy, czyli w soboty, niedziele i święta - nie udało się.

I tak wyglądają negocjacje ZZPPM z Zarządem KGHM-u.

Motto informacji o podpisaniu przez ZZPPM porozumienia z zarządem brzmi: „Gdy inni tylko gadają, my faktycznie działamy!”. Już był taki jeden Donald co mówił: „Czyni, nie słowa!”. Tamta historia nie najlepiej się dla nas wszystkich skończyła... Poza tym to nie jest pierwszy kwiecień. NSZZ „Solidarność” nie ma zamiaru licytować się na nierzetelne postulaty, jednakże oczekujemy zwykłej przyzwoitości.

## Uroczystości sierpniowe w Lubinie

W ostatnich dniach sierpnia w Lubinie doszło do wielu spotkań i uroczystości, które media transmitowały na całą Polskę. Wszystko zaczęło się w dniu 30 sierpnia br. Do Lubina na posiedzenie Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” przyjechali przedstawiciele ze wszystkich regionów i sekretariatów branżowych razem z Przewodniczącym Piotrem Dudą. Tego samego dnia Prezes IPN wręczył Krzyże Wolności i Solidarności. Kolejnego dnia, 31 sierpnia, w Lubinie odbyły się uroczystości państwowe 37. rocznicy powstania NSZZ „Solidarność” i 35. rocznicy Zbrodni Lubińskiej z udziałem m.in. Prezydenta RP Andrzeja Dudy, który odznaczył zasłużone osoby.

Posiedzenie Komisji Krajowej odbyło się 30 sierpnia br. Podjęto na nim m.in. decyzję o zorganizowaniu 16 września br. protestu przed siedzibą

Komisji Europejskiej w Warszawie ws. ingerencji urzędników unijnych próbujących odebrać niższy wiek emerytalny. Komisja Krajowa przyjęła także stanowisko w sprawie Zbrodni Lubińskiej:

*„31 sierpnia 1982 roku, mieszkańcy Lubina wyszli na ulice swego miasta, aby uczcić drugą rocznicę powstania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” i zaprotestować przeciw wprowadzeniu stanu wojennego. Pokojowa manifestacja spotkała się z brutalną akcją milicji i ZOMO. Od kul zginęli wówczas Michał Adamowicz, Mieczysław Poźniak i Andrzej Trajkowski, a kilkanaście osób zostało rannych.*

*Dzisiaj w przededniu 35. rocznicy tej zbrodni Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” składa hołd wszystkim, którzy w tamtym czasie odważyli się, nie bacząc na zagrożenie, stanąć w obronie internowanych, w obronie zdelegalizowanego Związku, w obronie wartości, które ten Związek reprezentuje.*

*Żyjąc dzisiaj w wolnym i suwerennym kraju winni jesteśmy wdzięczność i pamięć ofiarom wszystkich dramatycznych wydarzeń sprzed 1980 roku. To ich poświęcenie zbudowało fundament niepodległej Ojczyzny. Nigdy o nich nie zapomnimy.*

*Cześć i chwała bohaterom.”*

Po posiedzeniu miało miejsce spotkanie z Prezesem Instytutu Pamięci Narodowej Jarosławem Szarkiem, który wręczył Krzyże Wolności i Solidarności: Zbigniewowi Korczowskiemu, Tadeuszowi Madziarczykowi, Mirosławowi Młodeckiemu, Adamowi Myrdzie, Robertowi Raczyńskiemu, Anieli Sakwie, Janowi Sugalskiemu (pośmiertnie), Wojciechowi Swakoniowi, Janowi Taborowi i Krystynie Zawadzkiej. Szymon Kaniowski ze względu na chorobę nie przybył na ceremonię wręczenia odznaczeń.

Przed głównymi uroczystościami rocznicowymi 31 sierpnia tradycyjnie reprezentacja NSZZ „Solidarność” zebrała się przy cmentarzu komunalnym w Lubinie, gdzie złożyła wiązanki i znicze na grobach dwóch z trzech ofiar zamordowanych przez ZOMO w czasie Zbrodni Lubińskiej: Michała Adamowicza i Andrzeja Trajkowskiego. Następnie w lubińskim kościele pw. Matki Boskiej Częstochowskiej odprawiona została msza św. w intencji ofiar 31 sierpnia 1982 r. Mszę koncelebrował biskup legnicki Zbigniew Kiernikowski. We mszy oprócz Prezydenta RP Andrzeja Dudy uczestniczyła również m.in. premier Beata Szydło.

Po mszy zebrani przemaszzerowali pod kamienie świadki i Pomnik Pamięci Ofiar Lubina 1982 r., gdzie odbyły się główne uroczystości. Po przywitaniu gości przez Przewodniczącego Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” Bogdana Orłowskiego i prezydenta Lubina Roberta Raczyńskiego, odczytano apel poległych. W dalszej kolejności Prezydent Andrzej Duda wręczył odznaczenia państwowe.

Postanowieniami Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej za wybitne zasługi w działalności na rzecz przemian demokratycznych w Polsce, za osiągnięcia w podejmowanej z pożytkiem dla kraju pracy zawodowej i społecznej Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczeni zostali: Zofia Jaszczka, Franciszek Kamiński, Tadeusz Madziarczyk, Aniela Sakwa i Jan Zięba. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczeni zostali: Józef Czyczerski, Kazimierz Żołnierek i Tadeusz Trziszka. Dodatkowo za wybitne zasługi we wspieraniu przemian demokratycznych w Polsce, za osiągnięcia w podejmowanej z pożytkiem dla kraju pracy duszpasterskiej i społecznej odznaczeni zostali ks. Marian Kopko i ks. Wiesław Migdał. Za zasługi w działalności na rzecz przemian demokratycznych w Polsce, za osiągnięcia w podejmowanej z pożytkiem dla kraju pracy zawodowej i społecznej Złotym Krzyżem Zasługi odznaczono Mariannę Zabińską. Za zasługi w działalności związkowej srebrnym krzyżem zasługi odznaczono Piotra Kaczorka.

Po wręczeniu odznaczeń głos zabrał Prezydent RP Andrzej Duda. – *Można tylko w dwóch miejscach w Polsce tak naprawdę obchodzić rocznicę powstania „Solidarności” poprzez wielkie porządnie gdańskie 1980 r., tamtego pamiętnego 31 sierpnia, dwa są takie miejsca w Polsce, gdzie ten 31 sierpnia można równoprawnie obchodzić. To właśnie Gdańsk, Sala BHP i tu – w Lubinie. Dlaczego? Bo tutaj robotnicy w tamten sierpień zginęli za tę wolność, która została wtedy częściowo wywalczona, której przedsmak, udało się wtedy przez rok poczuć – stwierdził prezydent.*

*– Robotnicy w Lubinie zginęli od kul, zginęli tak, jak się ginie na wojnie,*

*zginęli tak, jak ci, którzy zginęli bezbronni w Powstaniu Warszawskim, którzy choć broni nie mieli, chcieli wolnej Polski. (...) Oni chcieli wolności osobistej i wolności państwowej. Dlatego tu właśnie wtedy byli, protestując razem z innymi mieszkańcami Lubina przeciw stanowi wojennemu, przeciwko odebraniu wolności, przeciwko państwu, które nie było państwem suwerennym – podkreślił prezydent.*

Dodał też, że wiele razy zadawano sobie pytanie, dlaczego do tych wydarzeń doszło właśnie w Lubinie. – *Jednoznacznej odpowiedzi do dzisiaj nie ustalono. Dlaczego milicja, ZOMO otworzyła wtedy ogień do robotników, do ludzi. Oczywiście było ustawodawstwo stanu wojennego, oczywiście były różne, tajne wytyczne, rozkazy, które wtedy wydawano, ale dlaczego akurat tutaj, w Lubinie? Przecież w wielu miastach wtedy odbywały się protesty. Przecież były takie miasta, gdzie protesty były większe, bardziej masowe, niż tu w Lubinie. A jednak to tutaj otwarto ogień – mówił prezydent.*

Andrzej Duda ocenił, że stało się tak może dlatego, że władza ludowa „budowała Lubin, jako wzór socjalistycznego miasta”. – *Bo przecież odkąd odkryto tutaj miedź, kilkudziesięciokrotnie zwiększyła się liczba mieszkańców – zaznaczył. Jak mówił, w Lubinie mieszkali wtedy w większości ludzie młodzi, zdolni do pracy i najczęściej dobrze wykwalifikowani.*

*– To właśnie oni wtedy wyszli na ulice Lubina. To oni wyszli protestować, bo to oni mieli pełną świadomość, co to znaczy wolne i niewolne państwo, jaka jest różnica w jakości życia – być człowiekiem wolnym i nie być człowiekiem wolnym, być obywatelem wolnego państwa i być obywatelem państwa zniewolonego. Oni wtedy już doskonale rozumieli, co to znaczy wspólnota, zobaczyli ją, kiedy trzy lata wcześniej do Polski przyjechał Ojciec Święty Jan Paweł II i spotkał się z milionami Polaków – wskazał prezydent.*

Andrzej Duda podkreślił, że mieszkańcy Lubina zobaczyli również wspólnotę, kiedy powstała „Solidarność”, która – jak zaznaczył – zrzeszała cały naród, wszystkie warstwy polskiego społeczeństwa. – *Oni też czuli się częścią tej wspólnoty a naprzeciwko tej wspólnoty stała narzucona władza, która siebie mieniła władzą ludową, władzą robotników, którą w rzeczywistości – jak wszyscy wiemy – nie była – ocenił prezydent.*

Zwrócił uwagę, że „wielu historyków badając Zbrodnię Lubińską (...) podkreśla, że to był właśnie koniec władzy ludowej, że to właśnie zbrodnia lubińska była końcem PRL”.

*– Dlaczego? Dlatego, że wy – i mówię do tych młodych, których jeszcze wtedy nie było na świecie – dlatego, że wasi rodzice wyszli wtedy na ulice Lubina i 31 sierpnia nie ugięli się pod kulami, a potem jeszcze więcej wyszło ich 1 września – mimo że wszyscy w Lubinie wiedzieli, że milicja zabija (...), jeszcze więcej ich wyszło, żeby pokazać, że wspólnota Lubina, wspólnota Polaków jest razem przeciwko władzy pseudoludowej i że ta władza nie ma żadnej legitymacji i to był właśnie jej koniec – podkreślił prezydent.*

*– Kule nie były w stanie dać legitymacji tej władzy i nie były w stanie zastraszyć Polaków, nie były w stanie zastraszyć lubinian. I za to wszyscy Polacy chylą dzisiaj głęboko czoła przed tymi, którzy polegli, przed ich najbliższymi, ale także przed wszystkimi bohaterami tamtych dni – powiedział Andrzej Duda.*

*– Tamtego dnia, 35 lat temu, Lubin krwią podpisał Porozumienia Sierpniowe i przez krew zrobił wielki krok ku wolnej Polsce, w której wszyscy dzisiaj żyjemy. A wolna Polska, moimi ustami, ustami prezydenta Rzeczypospolitej, wyraża wam dzisiaj głęboką wdzięczność. Cześć i chwała bohaterom. Wierca chwała poległym. Niech żyje wolna Rzeczypospolita. Szczęść Boże – powiedział prezydent zwracając się m.in. do dawnych działaczy opozycji antykomunistycznej.*

Po przemówieniu kwiaty pod pomnikiem Pamięci Ofiar Zbrodni Lubina '82 złożyli m.in. członkowie rodzin ofiar, Prezydent Andrzej Duda, Premier Beata Szydło, Przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Piotr Duda i Przewodniczący Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” Bogdan Orłowski.

Tak samo jak każdego roku w pierwszą niedzielę września delegacja NSZZ „Solidarność” uczestniczyła we mszy św. w kościele w Orzeszkowie koło Ścinawy w intencji ofiar 31 sierpnia 1982 r. Po mszy przedstawiciele NSZZ „Solidarność” złożyli kwiaty na grobie Mieczysława Poźniaka, trzeciej ofiary Zbrodni Lubińskiej.

# Podatek od miedzi i srebra w planach budżetu na 2018 r.

**Wbrew przedwyborczym zapowiedziom rząd Prawa i Sprawiedliwości nie zrezygnował z wpływów do budżetu państwa z tytułu podatku od wydobycia niektórych kopaliny wprowadzonego przez rząd koalicji Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego. Nie inaczej będzie w 2018 roku – przynajmniej tak można przeczytać w planach budżetu państwa na przyszły rok.**

W 2016 r. KGHM Polska Miedź S.A. zapłacił ponad 1,27 mld zł z tytułu podatku od wydobycia niektórych kopaliny. W bieżącym roku zaplanowano wpływy na poziomie 1 mld zł choć po pierwszym półroczu skorygowano prognozę na 1,64 mld zł. Na 2018 r. zaplanowano 1,29 mld zł przy uwzględnieniu kursu dolara amerykańskiego (USD), średniego wydobycia surowców w kraju oraz ceny miedzi i srebra na giełdach. Obecnie kurs miedzi wynosi blisko 7000 USD za tonę, podczas gdy średnia w 2016 r. wynosiła ok. 4900 USD za tonę miedzi. Możemy się spodziewać, że KGHM zapłaci znacznie wyższy haracz od przewidywanej kwoty.

Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” nieustannie zabiega o załatwienie sprawy dwutorowo. Ze strony parlamentarnej poprzez wypełnienie przedwyborczych deklaracji politycznych dotyczących zawieszenia funkcjonowania podatku. Ze strony Zarządu KGHM w postaci zmiany w Załączniku Nr 11 (zasady wypłacania dodatkowej nagrody rocznej) do Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy poprzez wyłączenie podatku od wydobycia niektórych kopaliny z wylczenia nagrody rocznej z zysku netto dla pracowników.

## Przymusowe zmiany brygad na ZG „Rudna”

Coraz częściej zdarzają się przypadki wymuszania na pracownikach przez kierowników oddziałów zmiany brygady, do której są przyporządkowani. Takie rozszady ingerują w życie rodzinne i plany pracowników. Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” KGHM Polska Miedź S.A. Oddział ZG „Rudna” wniosła do Dyrektora Naczelnego Pawła Markowskiego o jednoznaczne uregulowanie w Regulaminie Pracy tego problemu. Wprowadzone regulacje powinny uwzględniać potrzeby rodzinne i sytuacje życiowe pracowników.

## Reforma emerytalna: II i III filar

Zgodnie z planowaną przez rząd reformą dotyczącą systemu emerytalnego w Intranecie KGHM pojawiła się informacja w tym temacie. Proponowane zmiany – w największym skrócie – mają doprowadzić do przejścia drugiego filaru emerytalnego do trzeciego wraz z jego rozbudową m.in. o Pracownicze Plany Kapitałowe.

System emerytalny oparty jest o trzy filary. Pierwszy filar tworzy Zakład Ubezpieczeń Społecznych (ZUS). Drugi filar to Otwarte Fundusze Emerytalne (OFE). Trzeci filar jest bardziej różnorodny i tworzą go: Pracownicze Programy Emerytalne (PPE), Indywidualne Konta Emerytalne (IKE) oraz Indywidualne Konta Zabezpieczenia Emerytalnego (IKZE).

Jak czytamy w informacji z Intranetu: „Zmiany, o których informują media, miałyby w pierwszej kolejności dotyczyć likwidacji Otwartych Funduszy Emerytalnych. Dotychczas zarządzające nimi Powszechne Towarzystwa Emerytalne przekształcone byłyby w Towarzystwa Funduszy Inwestycyjnych (TFI), zaś środki uczestników OFE zostałyby podzielone:

- 25% środków przeniesiona do Funduszu Rezerwy Demograficznej i zapisana na subkontach uczestników w ZUS,
- 75% przekazana uczestnikom na utworzone dla każdego uczestnika OFE nowych, prywatnych Indywidualnych Kontach Zabezpieczenia Emerytalnego (IKZE).

Przeniesienie środków z OFE na IKZE, oznacza ich sprywatyzowanie, bo dotychczas zgodnie z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego trakto-

wane były one jako środki publiczne.

Zgodnie z zapowiedziami, nowością w III filarze mają być Pracownicze Plany Kapitałowe (PPK). Docelowo obowiązek utworzenia i zaoferowania PPK swoim pracownikom ma mieć każdy pracodawca w Polsce. Każdy pracownik w wieku 19-55 lat ma być automatycznie zapisany do Planu, lecz będzie mógł z niego wystąpić. Składka do PPK będzie współfinansowana przez Pracodawcę i Pracownika. W proponowanym wariantcie pracownik będzie wpłacał do PPK 2% swojej pensji, a wtedy pracodawca miałby obowiązek dopłacić mu 1,5% wynagrodzenia. Zgodnie z zapowiedziami Wicepremiera Mateusza Morawieckiego, przepisy dotyczące zmian w systemie emerytalnym mają być przyjęte przez parlament do końca 2017 r.”

W przypadku zakładów pracy, w których funkcjonują Pracownicze Programy Emerytalne – takich jak KGHM – nie będzie wymogu tworzenia PPK. PPE jest o tyle bardziej korzystne dla pracowników, że pracodawca płaci składkę za pracownika – zgodnie z projektem ustawy minimalna składka na PPE w celu uniknięcia odprowadzania składki na PPK musi wynosić co najmniej 3,5%. KGHM odkłada zapisanym do PPE pracownikom 7% składki. Oczywiście pracownik może we własnym zakresie zadeklarować odkładanie dobrowolnej dodatkowej składki. W przypadku PPK 2% płaci pracownik, a tylko 1,5% pracodawca.

Jak czytamy w wypowiedzi Dyrektora Departamentu Zarządzania Zasobami Ludzkimi i Wynagrodzeniami Zdzisława Lopko: „Istotna różnica pomiędzy PPE a PPK pojawia się również przy wypłacie. O ile w PPE pracownik może wypłacić jednorazowo całość zgromadzonych środków, to w PPK jednorazowej wypłacie podlegać będzie jedynie 25% zgromadzonych środków. Pozostała część (75%) ma być wypłacana w ratach w liczbie równej liczbie miesięcy odpowiadających dalszemu średniemu trwaniu życia ustalonych na podstawie tablic średniego trwania życia. (...) Chciałbym dodać, że wypłaty i wypłaty transferowe z PPE realizowane są na dotychczasowych zasadach. I tak wypłata z PPE następuje na wniosek uczestnika po osiągnięciu przez niego wieku 60 lat lub ukończeniu 55 lat i przedstawieniu decyzji o przyznaniu prawa do emerytury. Z kolei wypłata transferowa do innego PPE lub na IKE, może nastąpić po ustaniu stosunku pracy uczestnika z pracodawcą”.

Na obecną chwilę blisko 17 tys. (93%) zatrudnionych w KGHM Polska Miedź S.A. jest zapisanych do Pracowniczego Programu Emerytalnego, którego środkami zarządza TFI PZU S.A. Środki zgromadzone w PPE przez pracowników KGHM wynoszą już ponad 1,1 mld złotych.

## 16 września protest przed siedzibą Komisji Europejskiej w Warszawie

NSZZ „Solidarność” zorganizuje 16 września pikietę protestacyjną przed siedzibą Komisji Europejskiej w Warszawie - zdecydowała obradująca w Lubinie Komisja Krajowa Związku. To reakcja na działania KE w sprawie zróżnicowanego wieku emerytalnego wchodzącego w Polsce 1 października.

Decyzja o zorganizowaniu protestu jest reakcją na odpowiedź Komisji Europejskiej, w której unijni urzędnicy oceniają niższy wiek emerytalny kobiet mianem dyskryminacji i zapowiadają naciski na polski rząd dla zmiany tych przepisów. Pierwsza akcja odbędzie się w Warszawie.

– Przywrócenie wieku emerytalnego to decyzja Polaków, a nie unijnych komisarzy. Ja nie głosowałem na Junckera, czy Timmermansa, tylko na Prawo i Sprawiedliwość i prezydenta Andrzeja Dudę – uzasadniał podczas dyskusji szef „S” Piotr Duda.

Przypomniał też pięcioletnią walkę „Solidarności” z Platformą Obywatelską i Polskim Stronnictwem Ludowym o wydłużony wiek emerytalny. – Przegraliśmy wtedy bitwę o wiek emerytalny (w 2012 roku - przyp. red.), ale wygraliśmy wojnę i nie pozwolimy sobie tego odebrać – powiedział.

Chętni na wyjazd mogą zgłaszać się do przedstawicieli NSZZ „Solidarność” w swoich zakładach pracy. Zapisy do 11 września. Region Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” organizuje transport i pokrywa związane z tym koszty.

# NSZZ Solidarność



## Koleżanki i Koledzy!

**Ostatnie dwa lata były bardzo dobre dla realizacji postulatów pracowniczych i społecznych. Przyczyniły się do tego nie tylko nasze wieloletnie akcje i kampanie, ale też zawarcie przez Komisję Krajową umowy programowej z ówczesnym kandydatem na prezydenta Andrzejem Dudą.**

## Oto nasze najważniejsze osiągnięcia:

- przywrócenie wieku emerytalnego (60 lat dla kobiet, 65 lat dla mężczyzn),
- utworzenie Rady Dialogu Społecznego,
- ustanowienie minimalnej stawki godzinowej dla umów zleceń,
- wyłączenie z wymiaru płacy minimalnej dodatku za pracę w porze nocnej,
- zniesienie dyskryminacji młodych pracowników w zakresie minimalnego wynagrodzenia,
- likwidacja syndromu pierwszej dniówki, czyli wprowadzenie obowiązku zawierania pisemnej umowy przed rozpoczęciem pracy,
- wprowadzenie klauzul społecznych w zamówieniach publicznych, w tym obowiązku zatrudniania na umowę o pracę,
- zwiększenie kwoty wolnej od podatku dla najuboższych,
- ograniczenie patologii w zatrudnianiu pracowników tymczasowych, w tym większa ochrona dla kobiet w ciąży,
- wsparcie dla rodzin wychowujących dzieci (500+),
- częściowe odmrożenie kwoty naliczania funduszu socjalnego,
- znaczące podniesienie minimalnych rent i emerytur,
- oskładkowanie umów zleceń,
- znaczące zwiększenie uprawnień dla pracowników zatrudnionych na umowę na czas określony,
- wydłużenie okresu odwoławczego od wypowiedzenia umowy o pracę.

Niezależnie od powyższego trwają prace nad nowym kodeksem pracy i nowelizacją ustawy o związkach zawodowych. Zaawansowane są również prace nad ustawą o ograniczeniu handlu w niedziele. Przed nami debata o zmianach konstytucji w zakresie obywatelskich referendów lokalnych i ogólnokrajowych.

[www.solidarnosc.org.pl](http://www.solidarnosc.org.pl)

[www.tysol.pl](http://www.tysol.pl)